

Prawie 4 miliony zł
na pomoc dla ludności Korei
złożyło społeczeństwo
woj. rzeszowskiego

Masy pracujące woj. rzeszowskiego
pragnąc przyjąć z pomocą cywilnej
ludności w Korei, bombardowanej w
bestialski sposób przez amerykańskich
piratów powietrznych, złożyły
do dnia 19 bm. kwotę 3.861.445 zł.

Zbiórka w woj. rzeszowskim jest
powszechna. Z pomocą cywilnej lud-
ności Korei spieszą pracujący miast
i wsi.

Dzieci szkolne zrzeszone w szere-
gach ZHP zebrały dla dzieci koreań-
skich ok. 30 tys. zł.

Harcerki z powiatu Jasło ofiarowa-
ły swym koreańskim koleżankom 100
sztuk odzieży, 300 zeszytów szkol-
nych, 100 ołówków i 10 tys. zł.

Na licznych masówkach rzeszowski
świat pracy manifestuje swą solidar-
ność z walczącym ludem koreańskim

Wyd. A
Rok II

Proletariusze wszystkich
krajów, łączcie się! Nr 262 (368)
Cena 5 złotych

Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rzeszów - Przemyśl - Krosno, sobota 23 wrzesień 1950

Nowy przejaw potęgi i pokojowej polityki ZSRR

RZĄD RADZIECKI PODJĄŁ UCHWAŁĘ budowy olbrzymiej elektrowni kachowskiej oraz kanałów ukraińskiego i krymskiego

MOSKWA. W ślad za uchwałami Rady Ministrów ZSRR w sprawie budowy gigantycznych elektrowni nadwołżańskich oraz głównego Kanału Turkmeńskiego, Rząd radziecki powziął uchwałę, która stanowi nowe świadectwo potęgi i pokojowej polityki Związku Radzieckiego, nowe ogniwo w genialnym stalinowskim planie przeobrażenia przyrody i zbudowania komunizmu.

W celu zapewnienia wysokich i trwałych urodzajów w południowych rejonach Ukrainy i w północnych rejonach Krymu, nawiedzanych przez posuchy oraz w celu znacznego zwiększenia na tych terenach uprawy bawełny i pszenicy jak również rozwoju hodowli bydła, a także w celu otrzymania energii elektrycznej dla potrzeb rolnictwa i przemysłu — Rada Ministrów ZSRR powziła uchwałę o zbudowaniu potężnej sieci hydroenergetycznej i irygacyjnej. System ten umożliwi

liwi nawodnienie i irygację 3.200.000 ha ziemi w południowych rejonach Ukrainy i w północnych rejonach Krymu oraz stworzenie nowej bazy energetycznej na Dnieprze dla zaopatrzenia w energię elektryczną rolnictwa i przemysłu.

W dolnym biegu Dniepru, w pobliżu miasta Kachówka zostanie zbudowana elektrownia wodna o mocy 250.000 kw., która produkować będzie rocznie około 1.200.000.000 kw-godz. energii elektrycznej, zapora wodna, wielki zbiornik wody o pojemności 14.000.000.000 m³ oraz stacje pomp.

Uchwała Rządu radzieckiego przewiduje ponadto zbudowanie mostu kolejowego przez Dniepr wzdłuż zapory kachowskiej. Zbudowany zostanie Kanał Południowo-Ukraiński i sta nowiący jego przedłużenie Kanał Północno-Krymski o łącznej długości 550 km. Kanał Południowo-Ukraiński, pobierając wodę z Dniepru w ilości 600 — 650 m³-sek.

W miejscu, w którym trasa kanału przebiegać będzie przez rzekę Mołoczna, zbudowana zostanie na północy od miasta Meli-

topol tama oraz zbiornik wodny o pojemności 6.000.000.000 m³, jak również elektrownia wodna o mocy 10.000 kw. Wzdłuż trasy kanału zbudowane zostaną liczne zbiorniki wody o łącznej pojemności 1.000.000.000 m³.

Dzięki zbudowaniu powyższych obiektów system irygacyjny w obwodzie hersońskim, zaporożskim, nikołajewskim i dniepropetrowskim, (Ukraińska SSR) obejmie 1.200.000 ha ziemi oraz 300.000 ha w północnych rejonach obwodu krymskiego. Ponadto nawodnionych zostanie 1.700.000 ha ziemi w południowych rejonach Ukrainy i na Krymie. W strefie obu kanałów oraz zbiorników wodnych założone zostaną ochronne pasy leśne.

Na terenach objętych przez system hydroenergetyczny stworzone zostaną wszelkie warunki dla intensywnego rozwoju uprawy bawełny, dla uzyskania trwałych i wysokich zbiorów pszenicy i innych kultur rolnych, dla dalszego rozwoju hodowli bydła, hodowli cienko- i wełnistych owiec, drobiu oraz dla szerokiego zastosowania energii elektrycznej w rolnictwie.

Prace nad realizacją uchwały Rządu radzieckiego rozpoczyna się w roku 1951, Kachowska Elektrownia Wodna uruchomiona zostanie w roku 1956 a oba kanały i związane z nimi urządzenia hydrotechniczne i irygacyjne w roku 1957.

Biuro Polityczne SED ostrzega naród niemiecki przed agresywną polityką państw imperialistycznych

BERLIN. Biuro Polityczne Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) ogłosiło deklarację w sprawie uchwał ministrów spraw zagranicznych USA, Wielkiej Brytanii i Francji, dotyczących Niemiec. W komunikacie tym czytamy:

Ministrowie spraw zagranicznych USA, Wielkiej Brytanii i Francji powzięli uchwały w sprawie Niemiec, nie biorąc pod uwagę woli narodu niemieckiego. Istotną treść tych decyzji sprawa dza się do tego, że wojska interwencyjne w Niemczech Zachodnich i w Berlinie Zachodnim mają być zwiększone, młodzież zachodnio-niemiecka ma być mianem armatnim, a przemysł zachodnio-niemiecki ma być użyty dla agresywnych planów imperializmu amerykańskiego. Trzej ministrowie mocarstw imperialistycznych postanowili pogłębić podział Niemiec i uciec do puści do ich zjednoczenia. Dla zamaskowania swej polityki deklarują oni głośno, że „jedności Niemiec”. Postanowili oni nadal popierać rząd marionetkowy Adenauera, utworzony przez imperialistów anglo-amerykańskich, „rząd” junkrów, monopoli i hitlerowców, ponieważ rząd ten jest ich posłusznym narzę-

dziem, wykorzystanym w sposób sprzeczny z interesami narodu niemieckiego.

Trzej ministrowie postanowili nie dopuścić do zawarcia traktatu pokojowego z całym Niemcami, zgodnie z uchwałami poczynającymi (Ciąg dalszy na str. 2-giej)

Z frontu akcji siewnej

Spółdzielnia produkcyjna w Lisowku zakończyła siew jesienny

Siewy jesiennie w Państwowych Gospodarstwach Rolnych, spółdzielniach produkcyjnych i gospodarstwach małych i średniorolnych chłopów przebiegają w dalszym ciągu sprawnie i planowo.

Ciepła i słoneczna pogoda sprzyja rolnikom w pracach jesiennych a w siew jęczmienia ozimego w spółdzielniach produkcyjnych i PGR-ach został już ukończony.

Jak donosi nasz korespondent z Jasła spółdzielnia produkcyjna w Lisowku pow. Jasło ukończyła już w całości siewy jesiennie.

W siewie żyta przodują powiaty: sanocki, jasielski, krośnieński, gorlicki.

Przedstawiciele pracowników transportu wystali depeszę do GENERALISSIMUSA STALINA

Do TOWARZYSZA STALINA

Moskwa — Kreml.

Uczestnicy Posiedzenia Komitetu Administracyjnego Międzynarodowego Zrzeszenia Związków Zawodowych Pracowników Transportu Lądowego i Powietrznego w imieniu 6 i 1/2 milionów pracowników transportu wszystkich krajów świata, przesyłają Wam, nauczycielowi i wodzowi klasy robotniczej całego świata gorące, proletariackie pozdrowienie.

Zapewniamy Was, naszego genialnego wodza, że jeszcze bardziej zdecydowanie i ofiarnie będziemy walczyć o pokój, postęp i szczęście ludzkości, o pokrzyżowanie podstępnych knołów imperialistów — podżegaczy wojennych i ich slugusów, którzy dążą do tego, aby pchnąć ludzkość do nowej wojny światowej.

Niech żyje Związek Radziecki — kraj zwycięskiego socjalizmu, ostoja pokoju i postępu. Niech żyje umiłowany wódz mas pracujących całego świata — Wielki STALIN!

W walce z trudnościami o lepsze życie wykuwa się hart i bohaterstwo Z pobytu kolchoźników radzieckich w woj. rzeszowskim

Podczas dalszego pobytu i zwiedzania gospodarstw rolnych, spółdzielni produkcyjnych i innych obiektów gospodarczych w wojew. rzeszowskim, goście radzieccy wszędzie są entuzjastycznie witani przez chłopów, robotników oraz biorącą liczną udział młodzież szkolną.

Każde powitanie zamienia się na żywiołową manifestację na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej, na cześć chorążego pokoju Towarzysza STALINA i Prezydenta R P BIERUTA.

Po obejrzeniu znajdującego się w zamku w Łańcucie ośrodka muzealnego, goście radzieccy rozdzielili się na dwie grupy, udali się na dalsze zwiedzanie.

Jedną z grup odejechała na teren powiatu łańcuckiego, gdzie zwiedziła PGR w Albigojowej, mleczarnię, Szkołę Gospodyń Wiejskich. W miejscowym Domu Ludowym, goście radzieccy podzieliли się swoimi doświadczeniami z zebranymi.

W PGR w Albigojowej po powitaniu delegacji radzieckiej przez licznie zebranych pracowników, goście udali się na zwiedzenie obór z bydlęm oraz dobrze prowadzonej hodowli koni.

Oprócz stajni goście radzieccy interesowali się uprawą zbóż, życiem partyjnym miejscowej organizacji podstawowej, oraz zwiedzili skromną ale dobrze urządzone świetlice.

Z majątku delegacja radziecka, udała się do miejscowej spółdzielczej

mleczarni, a następnie do Szkoły Gospodyń Wiejskich.

Przedstawiciel grupy przew. kolchozów tow. Chołodnicki zwracając się do licznie zebranych miejscowych działaczy spółdzielczych, społecznych, kulturalnych powiedział:

„Cieszymy się bardzo waszymi osiągnięciami uzyskanymi w odbudowie Właszi i Kraju, cieszymy się waszymi osiągnięciami gospodarczymi. Wiemy też, że macie spore trudności, ale nimi się nie zrażacie. W walce z trudnościami o lepsze życie wykuwa się hart i bohaterstwo”.

Dzieląc się swoimi doświadczeniami i myślami, zabierało głos wielu chłopów z Albigojowej i przybyłych z okolicznych wsi.

Średniorolny chłop z Kraczkowej ob. Jan Kiehar mówił: „Niezmiernie się cieszę mając sposobność witać gości radzieckich w naszym kraju. Niech mi wolno będzie na ręce ich złożyć podziękowanie za serdeczne przyjęcie jakiego doznałem w Związku Radzieckim”.

Przy zwiedzaniu obiektów gospodarczych goście radzieccy na każdym kroku wykazywali wielką znajomość różnych dziedzin rolnictwa oraz funkcjonowanie różnych maszyn. Mówiąc z chłopa o sposobach uprawy odmian roślinnych oraz właściwym obchodzeniu się z maszynami i narzędziami gospodarczymi, przekazywali w ten sposób swe bogate doświadczenia. Wal.

Wojska amerykańskie w rejonie Shasanu poniosły olbrzymie straty w ludziach i sprzęcie

PEKIN. Ogłoszony w Phenianie 21 września rano komunikat dowództwa naczelnego koreańskiej armii ludowej donosi, że w rejonie Shasanu jednostki armii ludowej odpierając kontrataki wojsk amerykańskich, prowadzą zaciekle walki, zadając nieprzyjacielowi poważne straty. W walkach na tym odcinku frontu nieprzyjaciel stracił w ciągu ostatnich dni 2 tysiące żołnierzy i oficerów w zabitych i rannych.

Wojska ludowe zdobyły 8 czołgów, ponad 20 dział 105 mm, 16 dział 81 mm, 25 dział 60 mm, 8 dział przeciwlotniczych, ponad 70 ciężkich karabinów maszynowych, ponad 80 lekkich karabinów maszynowych, 22 przeciwlotnicze karabiny maszynowe, ponad 200 samochodów i znaczną ilość innego sprzętu wojennego.

Na innych frontach oddziały armii ludowej odpierają kontrataki nie-

przyjaciela prowadzą nadal zaciekle walki.

PEKIN. Ogłoszony w Phenianie 21 września wieczorem komunikat dowództwa naczelnego koreańskiej armii ludowej donosi, że jednostki armii ludowej toczą na wszystkich frontach zaciekle walki i odpierają kontrataki wojsk nieprzyjacielskich.

Na północ i południowy zachód od Taegu, oddziały armii ludowej odpierają liczne kontrataki nieprzyjaciela zadając mu dotkliwe straty.

W walkach w tym rejonie wojska ludowe wzięły do niewoli ponad 50 nieprzyjacielskich żołnierzy i oficerów oraz zdobyły 15 czołgów, 15 dział 81 mm, 10 dział rakietowych, 5 działek przeciwpancernych, przeszło 40 ciężkich karabinów maszynowych, 50 lekkich karabinów maszynowych, oraz znaczną ilość innej broni i amunicji. Artyleria przeciwlotnicza armii ludowej straciła 4 samoloty amerykańskie.

W rejonie Inezon, oddziały armii ludowej toczą uporczywe walki obronne z amerykańskimi jednostkami desantowymi.

MŁODZI KOREAŃCZYCY SA WCIELANI PRZEMOCĄ DO WOJSK LI SYN-MANA

PEKIN. Koreańska Agencja Prasowa donosi, że jak wynika z zeznań wziętych do niewoli żołnierzy wojsk marionetkowego rządu Li Syn-Mana na niewywołanych jeszcze obszarach Korei, młodzi ludzie są przymusowo wcielani do armii i wysyłani na front bez żadnego przeszkolenia. Oficerowie i specjalne oddziały policji wojskowej zmuszają rekrutów do walki, grożąc natychmiastowym rozstrzelaniem.

Żołnierze i synmanowscy nie chcą walczyć przeciwko swym braciom w interesie imperialistów amerykańskich. Toteż dezertują oni podając się masowo przy pierwszym zetknięciu z oddziałami armii ludowej.

Wiece sprawozdawcze delegatów z I Polskiego Kongresu POKOJU w woj. rzeszowskim

W niedzielę 24 bm. odbędą się wiece sprawozdawcze delegatów z I Polskiego Kongresu Pokoju:

Brzozów — budynek Prezydium MRN — godzina 10-ta
Dębica — Dom Kultury — godzina 10-ta

Gorlice — Sala kina „Wiarus” — godzina 10-ta
Jarosław — Dom Żołnierza — godz. 9-ta

Jasło — sala kina „Syrena” — godzina 10-ta
Krosno — Dom Robotniczy — godzina 10-ta

Lesko — Świetlica KP PZPR — godzina 10-ta
Lubaczów — Świetlica ZMP — godzina 10-ta

Nisko — Sala kina „San” — godzina 11-ta
Sanok — Dom Kultury — godzina 10-ta

oraz w Łańcucie i Mielcu. Powiatowe Komitety Obróńców Pokoju zapraszają najszerzej rzesze społeczeństwa do wzięcia udziału w wiecech.

W wiecech tych wezmą również udział przedstawiciele Wojew. Komitetu Obróńców Pokoju z Rzeszowa.

30 rocznica dziennika „Rude Pravo”

PRAGA. Z okazji 30-tej rocznicy założenia dziennika „Rude Pravo” — centralnego organu prasowego Komunistycznej Partii Czechosłowacji, odbyła się w Pradze uroczysta akademia.

W akademii wzięli udział członkowie KC KPČZ z sekretarzem i generalnym Partii — R. Slanskym i premierem A. Zapotockym na czele.

W WALCE O POKÓJ

musimy wzmacniać jedność pracowników transportu

WEZWANIE KOMITETU ADMINISTRACYJNEGO MIĘDZYNARODOWEGO ZRZESZENIA PRACOWNIKÓW TRANSPORTU LĄDOWEGO I POWIETRZNEGO.

Towarzysze robotnicy i robotnice, pracownicy umysłowi, inżynierowie i technicy transportu kolejowego, samochodowego, lotniczego i miejskiego — wszystkich krajów świata.

Sesja Komitetu Administracyjnego Międzynarodowego Zrzeszenia Związków Zawodowych Pracowników Transportu Lądowego i Powietrznego, w imieniu której zwracamy się do was, zebrała się w chwili poprzedzającej II Światowy Kongres Obrońców Pokoju.

Ogromna jest rola, jaką Kongres ten ma odegrać.

Anglo-amerykańscy imperialiści w śmiertelnym strachu przed nieustannym potężnym wzrostem sił socjalizmu, demokracji i pokoju, usiłując znaleźć wyjście z kryzysu ekonomicznego, obejmującego kraje kapitalistyczne, wzmagają przygotowania wojenne.

W swej zbrodniczej działalności opierają się oni na wszelkich rozbiłkach elementach, w szczególności na podłych zdrajcach, prowokatorach i lamistrajkach — prowodyrach żół-

tej międzynarodowej federacji transportowców.

Skazanej na zagładę i oszalałej grupie podlegaczy wojennych przeciwstawia się potężny obóz obrońców pokoju z mocnym Związkiem Radzieckim na czele.

Sukcesy tego obozu są wielkie. Przejawiają się one w potężnym rozmachu niezwykłego ruchu doby obecnej — ruchu obrońców pokoju. Nie ma ani jednego kraju na świecie gdzie nie prowadziłby swej owocnej działalności tysiące Komitetów Obrońców Pokoju, jednoczące wszystkich ludzi pracy, niezależnie od przynależności związkowej. Masy pracujące biorą aktywny udział w hamowaniu produkcji i transportu broni.

Podkreślając wielkie sukcesy ruchu obrońców pokoju wśród transportowców, sesja Komitetu Administracyjnego wzywa wszystkich transportowców świata do zwiększenia walki o stały i trwały pokój.

Transportowcy mogą i powinni uczynić dużo więcej w celu uratowa-

nia ludzkości od nowej wojny światowej.

Związkowcy — pracownicy transportu! Użyjcie wszystkich środków dla rozszerzenia bazy masowej ruchu obrońców pokoju przez wciągnięcie do walki o pokój transportowców tych krajów, w których ruch w obronie pokoju nie ma jeszcze należytego rozmachu.

W walce o pokój musimy wzmacniać jedność pracowników transportu, występować wspólnie z organizacjami związkowymi, nie należącymi do Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Pracownicy transportu! Rozszerzajcie sieć Komitetów Obrońców Pokoju, wzmacniając akcję mającą na celu paraliżowanie transportów wojennych w tych krajach, w których przygotowuje się trzecią wojnę światową. Protestujcie przeciwko amerykańskiej agresji w Korei. Demaskujcie zwierzęcą naturę faszystowskich podlegaczy wojennych i ich sługosów — nieuczynnych prowokatorów i rozbiłaczy z żółtej MFT.

Czynnie współpracujcie w przygotowaniach i przeprowadzeniu II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju i w realizacji powziętych przez ten Kongres uchwał. Spowodujcie, aby II Światowy Kongres Obrońców Pokoju stał się nowym ważnym etapem w umocnieniu sił obrońców pokoju, w rozbięciu wszystkich potwornych planów anglo-amerykańskich imperialistów.

Niech żyje jedność międzynarodowa pracowników transportu!

Niech żyje pokój i przyjaźń między narodami!

Cyniczne pogwałcenie przez rząd W. Brytanii układu handlowego zawartego z Polską

LONDYN. Brytyjski minister Handlu Zagranicznego Wilson zakomunikował w Izbie Gmin, że rząd brytyjski postanowił wprowadzić dalsze ograniczenia w handlu z Europą Wschodnią. Minister Wilson zapowiedział równocześnie jednostronne samowolne zrewidowanie układu handlowego, zawartego z Polską, co stanowiłoby podeptanie elementarnych zasad, obowiązujących w międzynarodowych stosunkach handlowych.

Wilson złożył to oświadczenie podczas debaty nad wnioskiem, zgłoszonym w tej sprawie przez partię konserwatywną.

Minister Wilson wygłosił dłuższe, wykrętne przemówienie na ten temat. Na wstępie stwierdził on, że handel z Europą Wschodnią jest korzystny dla W. Brytanii i podkreślił, że jest rzeczą pożądaną utrzymanie stosunków handlowych z Europą Wschodnią. Jednocześnie zapowiedział on Izbie z projektem władz brytyjskich, dotyczącym dalszego ograniczenia handlu z Europą Wschodnią.

Poruszając sprawę układu handlowego polsko-brytyjskiego, minister Wilson przyznał, że rząd brytyjski zobowiązany jest zagwarantować przesyłkę do Polski maszyn, zamówionych przed 14 stycznia 1949 roku. Znaczna część zamówień polskich została uplasowana przed tym terminem. Mimo to rząd nie zamierza dopuścić do wysyłki maszyn, zamówionych przed 14 stycznia 1949 r. do Polski.

Na pytanie Churchilla, minister Wilson przyznał, że ograniczenia w handlu z Europą Wschodnią są wprowadzane na wyraźne żądanie Stanów Zjednoczonych.

Następnie zabrał głos Churchill, który z zadowoleniem stwierdził, że stanowisko rządu w sprawie ograniczenia eksportu do Europy Wschodniej jest zgodne z wnioskiem partii konserwatywnej.

W toku debaty niektórzy posłowie labourysty potępiili rząd za podejmowanie decyzji, których cyniczny i wiarołomny charakter jest tak oczywisty.

Labourysta Edelman przeciwstawił się projektowi jednostronnego zrywania układów z krajami Europy Wschodniej. Powiedział on, że W. Brytania zawierała te układy z otwartymi oczami. Jednostronne wycofywanie się z układów w momencie gdy Polska wykonuje swe zobowiązania, jest głęboko nieuczciwe.

Labourysta Jones wygłosił dłuższe przemówienie, w którym powiedział m. in.:

„Pragnę podkreślić, że wystąpienia mówców, którzy domagają się złamania układów handlowych, są wyjątkowo cyniczne i niegodziwe. Nie dziwię się, że minister handlu Wilson stracił dziś swą zwykłą pewność siebie, gdy ogłosił, że rząd wycofuje się ze swych uroczystych zobowiązań wobec Polski. Nikogo nie dziwi, że słowa utknęły mu w gardle. Nie były to bowiem szlachetne słowa. Decyzja rządu w tej sprawie jest niefortunną. Poeciagnie ona za sobą poważne straty dla W. Brytanii.

Maszyny, które W. Brytania miała wysłać do Polski, mają być użyte dla odbudowy tego kraju. Zwiedziłem Polskę dwukrotnie w misji oficjalnej. W roku 1946 wstrząśnięty byłem widokiem zniszczonej Warszawy. Po raz drugi zwiedziłem Polskę w roku ubiegłym. Zobaczyłem piękne miasto, powstające z ruin. Polska odbudowuje swój kraj. Co powie naród polski, gdy dowie się, że łamiemy nasze uroczyste zobowiązania?

Labourysta Pargiter również potępił rząd za wiarołomne pogwałcenie układu handlowego, zawartego z Polską.

Po zakończeniu debaty, rzecznik rządu Freeman w krótkim oświadczeniu stwierdził, że W. Brytania postępować będzie w sprawie układów z krajami Europy Wschodniej zgodnie z poprzednią deklaracją Wilsona. Ze słów Freemana wynika, że pretekstem, który ma usprawiedliwić wiarołomne zamiary rządu brytyjskiego, mają być rzekomo względy strategiczne.

LONDYN. Cała prasa konserwatywna oznajmiła z triumfem, że rząd brytyjski przyjął w całej pełni punkt widzenia konserwatystów w sprawie dalszego ograniczenia handlu z krajami Europy Wschodniej.

„Daily Worker”, komentując stanowisko rządu, stwierdził, że rząd brytyjski postępowaniem swym deprecjuje elementarne zasady uczciwych międzynarodowych stosunków handlowych.

Będziemy walczyć o ekonomiczne i socjalne żądania transportowców krajów kapitalistycznych i kolonialnych

LIST DO ŚWIATOWEJ FEDERACJI ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH WYSLANY PRZEZ UCZESTNIKÓW POSIEDZENIA KOMITETU ADMINISTRACYJNEGO MIĘDZYNARODOWEGO ZRZESZENIA ZW. ZAW. PRACOWNIKÓW TRANSPORTU LĄDOWEGO I POWIETRZNEGO.

ŚWIATOWA FEDERACJA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH PARIS — 1 RUE VARNET

Komitet Administracyjny Międzynarodowego Zrzeszenia Zw. Zaw. Transportu Lądowego i Powietrznego odbył swe posiedzenie w dniach 18 — 21 września w Warszawie, z udziałem wszystkich członków Komitetu i obserwatorów z następujących krajów: Finlandia, Kuba, Kolumbia, USA, Luksemburg, Norwegia, Szwecja i Alger. Z zadowoleniem możemy donieść iż w skład naszego zrzeszenia weszły nowe związki zawodowe: transportowców Kuby, Finlandii, Australii, Dakaru i Nigerii.

Komitet Administracyjny omówił zagadnienia walki o ekonomiczne i socjalne żądania robotników transportu w krajach kapitalistycznych i kolonialnych, walki o związkowe i demokratyczne prawa mas pracujących jak również walki o pokój, która stała się naczelną sprawą transportowców. Komitet Administracyjny wezwał transportowców do wzmożenia walki o jedność związkową w skali narodowej i międzynarodowej, nie będącą w walce o poprawę bytu klasy robotniczej i o pokój.

Komitet Administracyjny powziął uchwały, które jeszcze bardziej wzmacniają i rozszerzają działalność zrzeszenia. W obradach i uchwałach swych Komitet Administracyjny kierował się uchwałami budapeszteń-

skiej konferencji konsultatywnej Międzynarodowego Zrzeszenia i Komitetu Wykonawczego SFZZ.

Przesyłamy nasze proletariackie pozdrowienia Komitetowi Wykonawczemu SFZZ i wyrazy uznania za okazaną pomoc w pracach naszego Zrzeszenia.

Niech żyje międzynarodowa jedność Związków Zawodowych Transportowców!

Niech żyje SFZZ, sztandar walki o jedność robotniczą, o prawa ludu i pokój na całym świecie!

Francuscy i niemieccy robotnicy portowi nie będą wyładowywać sprzętu wojennego

GENEWA. Z Paryża donoszą, że francuskie Związki Zawodowe Robotników Portowych oraz niemieckie Związki Zawodowe Robotników Transportowych zawarły układ, w którym zobowiązują się „pokrzyżować zbrodnicze plany imperialistycznych podlegaczy wojennych i przyczynić się do utrzymania pokoju”.

W tym celu francuskie i niemieckie związki zawodowe zobowiązują się przeciwstawić wyładowywaniu sprzętu wojennego w portach Francji i Niemiec Zachodnich. Na każdym statku i w każdym porcie powstaną Komitety Obrony Pokoju. Komitety te na-

wiążą kontakt z organizacjami zawodowymi marynarzy i kolejarzy, by nie dopuścić do transportu sprzętu wojennego. Układ przewiduje także, że nawiązana zostanie łączność z Komitetami Obrony Pokoju we Włoszech, Belgii, Holandii, Wielkiej Brytanii, Norwegii, Szwecji i Finlandii.

Biuro Polityczne SED ostrzega naród niemiecki przed agresywną polityką państw imperialistycznych

(dalszy ciąg ze str. 1-0j)

damskimi. Podali oni do wiadomości, że zamierzają „zakńczyć stan wojny z Niemcami”. Nie zapowiadają jednak wycofania wojsk swych z Niemiec. Jest rzeczą oczywistą, że dopiero wycofanie wojsk obcych może stać faktycznym wyrazem zakończenia stanu wojny. Wręcz przeciwnie, trzej ministrowie stanowili zwiększyć liczebność wojsk w Niemczech Zachodnich i w Berlinie Zachodnim. W komunikacie nowojorskim nie wspomniano ani słowem o tym, jak długo wojska interwencyjne pozostaną w Niemczech Zachodnich i w Berlinie Zachodnim.

Trzej ministrowie dają do tego, by stworzyć niemiecką armię najemną, która by wydobyla kasztań z ognia dla imperializmu amerykańskiego.

Trzej ministrowie pragną rozbudować w Niemczech Zachodnich przemysł zbrojeniowy i powstrzymać rozwój przemysłu pokojowego.

Trzej ministrowie złożyli prowokacyjne oświadczenie, że bę-

da uważali jakikolwiek bądź atak na Niemcy Zachodnie i na Berlin Zachodni jako atak, skierowany przeciwko „nim samym”. Słowami tymi ujawniają oni swe prowokacyjne zamiary w Niemczech. Również Hitler rozpoczął swą wojnę agresywną z powodu „napadu” na rozgłośnię radiową w Gliwicach. Również w Korei występują agresorzy imperialistyczni obłudnie w roli „napadniętych”.

Biuro Polityczne Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności ostrzega naród niemiecki przed polityką mocarstw imperialistycznych. Wszystkie uczciwi patriotcy niemieccy muszą stawić opór zamiarom imperialistów i walczyć o hasła frontu narodowego Niemiec Demokratycznych, a mianowicie o traktat pokojowy z całym Niemcami, wycofanie wojsk okupacyjnych, przywrócenie jedności Niemiec na zasadach demokratycznych — zgodnych z uchwałami pocsdamskimi, o przywrócenie jedności Berlina, o przeprowadzenie wolnych wyborów — bez udziału wojsk okupacyjnych, o rozwój niemieckiej gospodarki pokojowej.

Bezprawna decyzja rządu brytyjskiego

Brytyjski minister Handlu Zagranicznego zakomunikował Izbie Gmin decyzję rządu brytyjskiego o wstrzymaniu dostaw obrabiarek dla krajów Europy Wschodniej.

Krok ten dotyczący również Polski oznacza bezceremonialne złamanie zobowiązań podjętych przez Wielką Brytanię. W styczniu 1949 roku podpisany został układ handlowy polsko-brytyjski przewidujący wzajemne dostawy towarów. Polska rzetelnie i lojalnie wypełniała swe zobowiązania wynikające z układu. Nasze dostawy drzewa i in. towarów pomogły Anglii w trudnym dla niej okresie, gdy na skutek deficytu dolarowego nie była ona w stanie nabyć tych towarów gdzie indziej. Polska dała tym przykład dobrej woli i chęci utrzymania pokojowej współpracy między narodami.

W przeciwieństwie do tego, stanowisko zajęte obecnie przez rząd brytyjski jest jaskrawym przykładem wyrażenia złej woli i wyraźnego dążenia do unicestwienia normalnych stosunków między narodami. Rząd brytyjski przekreśla złożony przez siebie podpis i zakazuje dostaw obrabiarek dla polski wynikających z traktatu handlowego. Motywuje swą decyzję ich rzekomo militarnym znaczeniem.

Jest jasne dla każdego, że to wykrętne tłumaczenie się ma na celu ukrycie rzeczywistych motywów, które skłoniły rząd brytyjski do podeptania najbardziej elementarnych zasad obowiązujących w międzynarodowych stosunkach handlowych.

rząd brytyjski nie kierował się bowiem w swej decyzji sprawą „militarnego znaczenia”. Śmieszność tego argumentu jest aż nadto widoczna.

W tym samym czasie rząd brytyjski postanowił wycofywać się z układu handlowego z Polską, co stanowiłoby podeptanie elementarnych zasad, obowiązujących w międzynarodowych stosunkach handlowych.

W tym samym czasie rząd brytyjski postanowił wycofywać się z układu handlowego z Polską, co stanowiłoby podeptanie elementarnych zasad, obowiązujących w międzynarodowych stosunkach handlowych.

W tym samym czasie rząd brytyjski postanowił wycofywać się z układu handlowego z Polską, co stanowiłoby podeptanie elementarnych zasad, obowiązujących w międzynarodowych stosunkach handlowych.

W tym samym czasie rząd brytyjski postanowił wycofywać się z układu handlowego z Polską, co stanowiłoby podeptanie elementarnych zasad, obowiązujących w międzynarodowych stosunkach handlowych.

W tym samym czasie rząd brytyjski postanowił wycofywać się z układu handlowego z Polską, co stanowiłoby podeptanie elementarnych zasad, obowiązujących w międzynarodowych stosunkach handlowych.

W tym samym czasie rząd brytyjski postanowił wycofywać się z układu handlowego z Polską, co stanowiłoby podeptanie elementarnych zasad, obowiązujących w międzynarodowych stosunkach handlowych.

W tym samym czasie rząd brytyjski postanowił wycofywać się z układu handlowego z Polską, co stanowiłoby podeptanie elementarnych zasad, obowiązujących w międzynarodowych stosunkach handlowych.

W tym samym czasie rząd brytyjski postanowił wycofywać się z układu handlowego z Polską, co stanowiłoby podeptanie elementarnych zasad, obowiązujących w międzynarodowych stosunkach handlowych.

W tym samym czasie rząd brytyjski postanowił wycofywać się z układu handlowego z Polską, co stanowiłoby podeptanie elementarnych zasad, obowiązujących w międzynarodowych stosunkach handlowych.

W tym samym czasie rząd brytyjski postanowił wycofywać się z układu handlowego z Polską, co stanowiłoby podeptanie elementarnych zasad, obowiązujących w międzynarodowych stosunkach handlowych.

Wszyscy w szeregach akcji planowego skupu zboża

W Chorzelowie obradował aktyw gospodarczy PZZ okręgu rzeszowskiego

W naradzie gospodarczej jaka była zwołana przez Polskie Zakłady Zbożowe w Chorzelowie przed tegoroczną akcją skupu zboża wzięli udział dyrektor okręgu inż. Dołęgowski, szef działu handlowego ob. Cierpisz, przewodniczący pracy PZZ Malinowski, Piróg, Szewczyk, Oroszkiewicz, przedstawiciel zw. zaw. tow. Gut, sekretarz organizacji partyjnej oraz szeroki aktyw gospodarczy PZZ woj. rzeszowskiego. Plan 6-letni i zadania przed nim stojące na terenie naszego województwa z uwzględnieniem udziału w tym PZZ omówił tow. Pasterczyk.

Zasady planowego skupu zboża omówili ob. Dołęgowski i ob. Cierpisz. Tegoroczna akcja planowego skupu zboża wymaga większej mobilizacji szerokiego aktywu gospodarczego i politycznego nie tylko PZZ, ale przede wszystkim organizacji politycznych i społecznych w terenie, jak również zwiększonego w niej udziału małych i średniorolnych chłopów. Wstąpiłszy na drogę Planu 6-letniego, którego realizacja zależy też od należytego wykonania wielkiej akcji planowego skupu zboża. Cały aktyw PZZ i jego przewodniczący pracy muszą głęboko przeanalizować to zagadnienie, które powinno się stać ich codzienną troską o wypełnienie.

Akcja planowego skupu zboża ma olbrzymie znaczenie dla Państwa. Od niej będzie zależeć pełne zaopatrzenie naszych miast i wsi.

Tegoroczny plan skupu zboża w woj. rzeszowskim został znacznie podwyższony. Ma to swój podkład w zwiększonym obszarze zasiewów i większej wydajności z hektara przez zastosowanie nawozów sztucznych i mechanizację rolnictwa.

PZZ Rzeszów, dzięki zobowiązaniom 1-Majowym wykonał plan skupu zboża na I półrocze przedterminowo i zajęły w tonażu pierwsze miejsce w Polsce.

PRZEZ ANALIZĘ BŁĘDÓW DO WYKONANIA PLANÓW

Ale i nie uniknęło się błędów, które muszą być naprawione w tym roku gospodarczym. Planowa akcja skupu zboża winna być oparta na zastraszającej się walce klasowej na wsi, której właściwie nie rozegrano. Plan został dlatego wykonany, że zrealizowali go małe i średniorolni chłopcy. Za słaby był aktyw społeczny i delegatury PZZ. Są dowody, że kulały liczyli na spekulację, ukrywając zboże w komorach i pod słomą, sabotując celowo jego odstawę w terminie. Zboże takie ulegało stęchnięciu i zawoźczeniu.

Jasne jest, że tego rodzaju spekulacja jest szkodliwa dla Państwa, a przede wszystkim dla świata pracy i musi być uważana za sabotaż gospodarczy, konsekwentnie i stanowczo zwalczany.

W szeszciorocznej akcji brak było planowych odpraw terenowych „trójek” skupu zboża, a w terenie nie prowadzono ewidencji o odstawie zboża.

SKUP ZBOŻA — TO WAŻNY ETAP W WALCE KLASOWEJ

Skup zboża odbywa się na zasadzie dobrowolnej sprzedaży przez rolników nadwyżki posiadanej ilości zboża. Rolnik powinien przez to głęboko zrozumieć i docenić wyższość planowej gospodarki państwowej i włączyć się w jej nurt.

Chcemy, aby każdy rolnik był należycie uświadomiony o tej akcji i wiedział, że zboże zaktualizowane na dobrowolnej umowie należy oddać do punktów skupu w pierwszym terminie. Zboże musi być odstawione czyste, nie stęchłe i bez wołki, a nie takie jakie odstawiłby kulać.

Wyciągając wnioski z szeszciorocznych doświadczeń musimy zmobilizować wszystkie siły, aby temu zapobiec i zboże od kulać odciągać należy w pierwszym terminie.

Tegoroczna akcja planowego skupu zboża przebiega pomyślnie. Przeprowadzona została szeroka akcja uświadamiająca. W skład „trójek” gromadzkich weszli ludzie cieszący się wielkim zaufaniem wśród rolników. „Trójki” gromadzkie muszą pracować planowo i systematycznie, kontrolować wykonywanie zobowiązań przez rolników i dopilnować terminów dostaw do punktów skupu.

Przestrzeganie terminów odstawa zboża jest konieczne, ze względu na uniknięcie zatorów i przeładowania magazynów. Punkty skupu muszą sobie tak prace rozplanować, aby nie było wypadku powrotu rolnika ze zbożem do domu z powodu braku miejsca w magazynach, czy zatorowości.

Mogą zająć wypadki, że rolnicy zechcą odstawić inne gatunki zbóż od zakontraktowanych. Jest to możliwe tylko po uprzednim rozpatrzeniu i uzyskaniu zgody Gminnej Rady Narodowej.

Przedterminowe wykonanie planu, odstawy zboża przez całą gromadę czy gminę jest możliwe wtedy, jeżeli magazyny zdołają zboże to pomieścić i odtransportować przy obecnym taborze kolejowym mocno przeciążonym w okresie jesiennym. Ogółem 50 proc. zakontraktowanego zboża musi być odstawione do końca br.

WSPÓLPRACA PZZ Z TERENEM.

Zakres pracy PZZ znacznie się poszerza. Dotychczas przyjmowane były tylko podstawowe gatunki zbóż jak żyto, pszenica, jęczmień, owies, gryka i proso. Obecnie PZZ poza planem przyjmować będą fasolę, groch, soczewicę i łubin.

Wszystkie placówki PZZ muszą znaleźć poparcie i pomoc czynników społecznych, politycznych i gospodarczych. Wszyscy powinni żyć tym zagadnieniem.

Planowa akcja skupu zboża winna stać się jednym z czynników przygotowujących naszą wieś do spółdzielczości produkcyjnej.

PRZEZ WSPÓŁZAWODNICZYSTWO DO WYKONANIA PLANÓW

Współzawodnictwo gromad w akcji planowego skupu zboża omówił ob. Berka. W tej chwili organizuje się powiatowe komitety współzawodnicztwa. Akcję tą organizuje Związek Samopomocy Chłopskiej przy współudziale placówek PZZ. W skład komisji wchodzi przedstawiciele organizacji społecznych i politycznych. Przewodzący we współzawodnicztwie gromady otrzymują cenne nagrody w postaci radioodbiorników, sprzętu rolniczego, urządzeń świetlicowych, biblioteki itp.

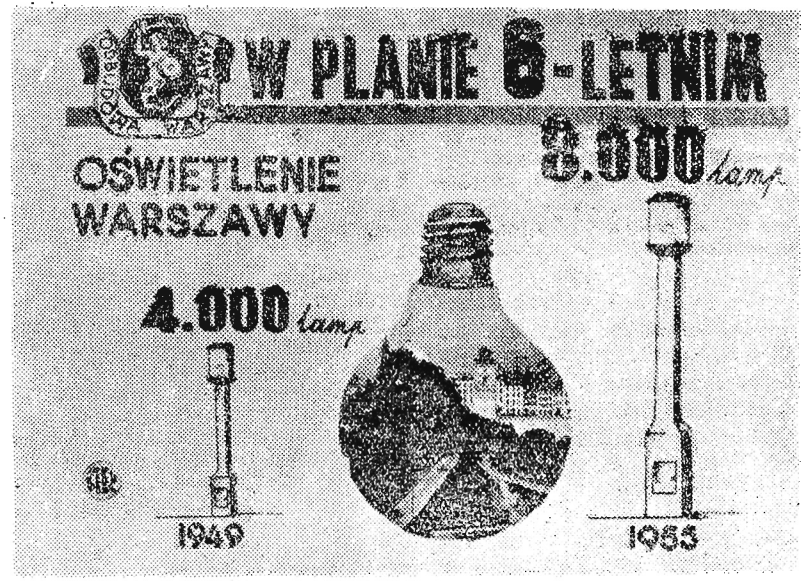
Komitety współzawodnicztwa powołały powiaty: Mielec, Tarnobrzeg, Krosno, Łańcut, Przemyśl, Kolbuszowa, Przeworsk. Pozostałe powiaty wykazują słabe zainteresowanie tą akcją. Szczególnie daje się tu zauważyć mały udział Związku Samopomocy Chłopskiej, czego przykładem mogą być Zarządy Powiatowe ZSCh w

Nisku i Dębicy, które mimo kilkakrotnego zwracania się do nich placówek PZZ o pomoc, nie udzieliły jej.

Dyskusja, w której zabierało głos kilkunastu mówców wykazała głęboką troskę oraz zrozumienie dla tak ważnej akcji, jakim jest skup zboża. Przeanalizowane zostały dotychczasowe błędy i niedociągnięcia oraz wytyczono wspólną linię działania dla zapewnienia wykonania planu skupu zboża w terminie.

Narada gospodarcza spełniła swoje zadanie. Aktyw gospodarczy i polityczny PZZ wyszedł z niej wzmocony i przeszkolony do dalszej pracy w terenie dla realizacji planowego skupu zboża.

J. DEMPNIAK.



Mobilizacja sił i wydobycie rezerw umożliwi planowe wykonanie przewozów jesiennych przez kolejnictwo woj. rzeszowskiego

Plan 6-letni nakreślający naszemu kolejnictwu olbrzymie zadania zwiększenia przewozów, ich przyspieszenia, usprawnienia i obniżenia kosztów własnych przy małym stosunku wzrostu taboru, wymaga zdwojonego wysiłku od każdego pracownika kolejowego.

Szczególnie okres jesienny, w którym w kolejnictwie daje się zauważyć największe nasilenie w przewozie masy towarowej musi zmobilizować wszystkie załogi PKP do uwolnienia rezerw tkwiących w naszym kolejnictwie, celem jak najszybszego i najskuteczniejszego przewożenia towarów do miejsc przeznaczenia.

TRZEBA USUNĄĆ DOTYCHCZASOWE BRAKI

Jak więc z powyższego wynika, cały ciężar, związany ze zwiększonym ruchem musi spaść na barki pracowników PKP, którzy jedynie poprzez należyty współpracę pomiędzy organizacją partyjną, zw. zawodowymi i administracją muszą podjąć zwiększone zadanie. Dla przeanalizowania wszystkich możliwości, dla wydobycia tkwiących w kolejnictwie naszego okręgu rezerw, przyglądnijmy się, jak przedstawiała się sprawa w tym samym okresie roku ubiegłego.

Przyczyną bezwątpienia można by doszukać się wiele. Jednakże bodaj najważniejszą było niewykonanie terminowe robót inwestycyjnych w okresie poprzedzającym wzmocniony jesienny ruch, brak przeszkolonej ilości fachowców, tj. maszynistów, zwrotniczych, przetokowych, kierowników pociągów itp.

Niedostateczne przygotowanie w warsztatach naprawczych taboru, oraz złe wykorzystanie ładowności wagonów. Ponadto w długi formowanie pociągów, złe zaplanowanie ładowania, były powodem dodatkowej pracy manewrowej na górkach rozrządowych, co przedłużało postój i zmniejszało możliwości przyspieszenia obrotu wagonów. Również brak odpowiedniej czujności organizacji partyjnych był powodem częstych sabotaży i awarii na górkach rozrządowych i w warsztatach naprawczych.

Wniosek, jaki winny z tego wyciągnąć organizacje partyjne, będzie jeden. Celem zapobieżenia powyższym wypadkom muszą one wraz ze zw. zaw. i administracją PKP odpowiedzialnie przygotować się do pokonania tych trudności i zapewnić normalną, bezawaryjną, planową dostawę masy towarowej na miejsca przeznaczenia.

Planowe wykonanie wszystkich rozpoczętych hrobot inwestycyjnych będzie również czynnikiem usprawniającym pracę tak pracowników PKP, jak i odbiorców masy towarowej.

USPRAWNIENIA PRZYSPIESZA PRZEBIEG POCIĄGÓW

W pierwszym rzędzie wzmocniono znacznie akcję szkoleniową, akcję uświadamiającą, aby podnieść czujność pracowników PKP, aby umożliwić bezawaryj-

ny pracę i sumienne wykonywanie obowiązków. Brakującą ilość drużyn konduktorskich uzyska się przez stosowanie jednoosobowych obsad pociągów dalekobieżnych oraz przez zmniejszenie liczby konduktorów w pociągach podmiejskich, przewożących pasażerów przeważnie za biletami miesięcznymi. Przy parowozach dokończą się remonty t. zw. uzdrowicielskie, by w okresie przewozów jesiennych nie wylądowały żadne poważniejsze naprawy. Nadto stosuje się usuwanie drobnych usterek przy wagonach od razu na taborach stacyjnych w granicach ich postoju, bez wyłączenia uszkodzonych wagonów z pociągu, co w znacznej mierze przyspiesza obrót wagonów.

W walce o skrócenie czasu postoju na stacjach technicznych i rozrządowych uzyskano już, dzięki współpracy organizacji partyjnych, zw. zaw. i administracji kolejowej dodatkowy ładunek na około 250 wagonów. Przez dopilnowanie pełnego obciążenia taboru, podniesiono również przeciętne obciążenie pociągu z 865 t. w kwietniu do 1080 t. w sierpniu, oraz zwiększono średni przebieg miesięczny drużyn parowozowych z 1530 km w kwietniu do 1642 km w lipcu br.

WALKA O WYKORZYSTANIE WSZYSTKICH MOŻLIWOŚCI

Do wyżej wspomnianych przygotowań, a następnie do poważnych osiągnięć w zakresie przyspieszenia obrotu wagonów, jak i pełnego wykorzystania ich ładowności dodać należy jeszcze odpowiednie przygotowanie służby drogowej. Została ona odpowiednio przeszkolona, a następnie przeegzaminowana z zakresu obowiązujących przepisów. Pracownicy elektrotechniczni zobowiązali się dać maksimum wysiłku, aby prace przy urządzeniach bezpieczeństwa teletechnicznego i silnoprowadowego zakończyć przed rozpoczęciem kampanii. Zrewidowane zostały więc urządzenia zabezpieczające ruch pociągów oraz wzmocnione zostały dodatkowymi punktami świetlnymi rampy wyładunkowe w miejscach, w których przewiduje się zwiększony ruch.

Tak więc poczyniono wszelkie kroki celem zapewnienia jak największej sprawności pod czas wzmoczonego ruchu w okresie jesiennym i życzyć by sobie jedynie należało, aby Zw. Zaw. Kolejarzy i jego ognia terenowe, jak najszerzej załatwowały swoich członków przygotowaniem PKP do przewozów jesiennych, przez organizowanie zebrań i rozwinięcie współzawodnicztwa na tym odcinku.

Również administracja kolejowa winna jak najbardziej zespolic swoją pracę z potrzebami przedsiębiorstw państwowych, kozystających z przewozów PKP tak, aby uniknąć różnic przewidzianych dodatkowych załadunków.

Bgr.

ODBUDUJEMY WARSZAWĘ PIĘKNIEJŠĄ, NIŻ BYŁA

— te słowa, wypowiedziane przez Prezydenta BIERUTĘ na I Sesji Naczelnej Rady Odbudowy Warszawy, odzwierciedliły najpełniej miłość Polaków do swej stolicy, wiarę narodu we własne siły, jego wolę zbudowania pięknej socjalistycznej stolicy.

Odtąd KAŻDY ROK znaczący jest nowymi ulicami, gmachami, osiedłami mieszkaniowymi, mostami, zieleńcami, stając się ŚWIADCTWEM TWÓRCZEJ ENERGII MAS LUDOWYCH. Każda nowa fabryka Warszawy, każdy nowy dom, każdy odbudowany pomnik bliski jest i drogi całej pracującej ludności Polski.

Cały kraj bierze udział w budowie Warszawy. Czerwone transparenty, rozpięte na ulicach Katowic, Wrocławia, Krakowa, Poznania, Szczecina — na ulicach i domach wszystkich polskich miast i miasteczek — głoszą: „ODBUDUJEMY WARSZAWĘ”, „CAŁY NARÓD ODBUDOWUJE SWOJĄ STOLICĘ”.

Młody ZMP-owiec w czerwonym krawacie z uśmiechem przypina znaczek z błękitną lub czerwoną syrenką w Zakopanem; harcerz potrząsa puszką „na Warszawę” w Gdańsku, sekunduje mu robotnica z Łodzi, górnik w Bytomiu. Papierowy kwadratowy znaczek zdobi robotnicze kombi. nezony, uczniowskie mundurki, symbolizując udział mas pracujących całego kraju w budowie pięknej, wspa-

Nie słabnie ofiarność ludzi pracy na SFOS

nalej, socjalistycznej Warszawy.

Sumy, płynące z ofiarności społecznej, tworzą SPOŁECZNY FUNDUSZ ODBUDOWY STOLICY, używany na inwestycje o charakterze społecznym, kulturalnym i naukowym. Między innymi w całości lub częściowo zbudowano z funduszy SFOS MOST PONIATOWSKIEGO, MOST ŚLĄSKO-DĄBROWSKI, TRASĘ W-Z. Z funduszy tych odbudowany został PALAC STASZICA, „Dziekanek”. Odbudowa CRZZ przy ulicy Kopernika, KOLUMNA ZYGMUNTA, pomniki: MICKIEWICZA i KOPERNIKA, pomnik HIBNERA, KNIEWSKIEGO i RUTKOWSKIEGO, SZKOŁY, DOKUMENTY ZABYTKI o cennej wartości dla polskiej kultury — oto, na co obracane są sumy, zbierane w całym kraju na odbudowę stolicy.

W okresie realizacji Planu 6-letniego, poza kontynuowaniem rozpoczętych w bieżącym roku prac przy odbudowie Starego Miasta i zakładaniu ludowych parków kultury — fundusze SFOS włączane zostaną do sum przeznaczonych na odbudowę ZAMKU KRÓLEWSKIEGO, FILHARMONII, budowy kolei podziemnej, bu-

OSTATNIA WRZEŚNIOWA ZBIÓRKA NA SFOS

OSTATNIA WRZEŚNIOWA ZBIÓRKA NA SFOS dała w ciągu pierwszych tylko 10 dni „Miesiąca Odbudowy Warszawy” ponad 80 milionów złotych, nie licząc sum z akcji sprzedaży wartościowych znaczków. Z terenu Warszawy płynęło dziennie na SFOS milion złotych. Wojewódzki Komitet Odbudowy m. st. Warszawy wypłacił w ciągu 10 dni 16,4 miliona złotych. Na wyróżnienie zasługują wyniki zbiórkowe województwa szczecińskiego (9,4 miliona złotych), krakowskiego (7 milionów zł), poznańskiego blisko 5 milionów zł, kieleckiego — 3,5 miliona zł.

Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy służy nie tylko Warszawie. Nadwyżki osiągnięte ponad preliminarz zbiórkowy danego województwa w 80 proc. obracane są na miejscowe inwestycje. I tak fundusze SFOS pomogły odbudować teatr we Wrocławiu, Dom Młodzieży w Olsztynie, bursę w Krakowie, Dom Kultury w Gdańsku, 13 szkół, 5 ośrodków zdrowia, 2 domy żołnierza, 2 osiedla sportowe i t. d. Miesiąc Odbudowy Warszawy zbliża się ku końcowi, ale OFIARNOŚĆ społeczeństwa NIE ŚLABNIE i nie może osłabnąć wraz z jego zakończeniem SFOS przyspiesza przeciw wykonaniu wspaniałych zadań Planu 6-letniego, PRZYSPIESZA BUDOWE NOWEJ, WSPANIAŁEJ WARSZAWY.

— Chcę zostać górnikiem —

mówi kandydat do SPP junak Tadeusz Luboch

Junak Tomasz Luboch z Woli Żyrakowskiej (pow. Tarnobrzeg), słysząc od swoich kolegów i kandydatów „SP”, że można obecnie wstąpić do szkoły górniczej i zdobyć awans społeczny, zgłosił się ochotniczo.

Luboch pochodzi z rodziny małorolnych, ojciec posiada zaledwie 1 ha ziemi, a rodzina składa się z 10 osób. Jeden ha ziemi i to w dodatku piaszczyste, nie mógł wyżywić tak licznej rodziny. Starszy brat Tomka wyjechał do Wrocławia, gdzie pracuje w fabryce wyrobów żelaznych.

„Teraz mam możliwość pójścia do szkoły górniczej i będę mógł pracować w szacownym zawodzie. Zgłosiłem się — mówi junak Luboch — bo zawod ten pociąga mnie bardzo. Jeszcze na wiosnę mogłem pójść do takiej szkoły, ale uległem wrogiej propagandzie, bo mnie bogacze z naszej wsi odmawiali od szkoły. Żal im było, że się wyrwę z biedy.

— Kiedy przyjechał mój kolega Trela, który już rok temu skończył szkołę górniczą i jest górnikiem, to mi się całkiem oczy otworzyły. Porozmawiałem z nim, dowiedziałem się całej prawdy i dzisiaj wiem, że w pracy na kopalni pomagają różne maszyny człowiekowi, że żadne niebezpieczeństwo nie grozi przy obecnym stanie bezpieczeństwa pracy.

— Kolega Trela powiedział mi: —

„Jestem zadowolony z tego, że noszę mundur górnika, że pracuję dla dobra naszej ojczyzny, a ci koledzy, którzy chcą uzyskać dobry i szacowny zawód niech idą do szkoły górniczej.

— Poznam życie w ośrodku przemysłowym — mówi jun. Luboch — chcę być dobrym górnikiem i chcę pracować, by było lepiej mojej rodzinie i całemu narodowi. Kiedy dowiedziałem się jakie możliwości awansu społecznego stoją przede mną zachęcam i innych kolegów, aby poszli w ślad za mną.

— Być górnikiem — to zaszczyt — powiedział junak Luboch, żegnając się z kolegami.

I pojechał pełen zapału i siły do nauki, która da mu chlubną pracę w kopalni.

Plan 6-letni będzie wykonany

Mielecka PRN obraduje w gromadach

Piąta sesja mieleckiej Powiatowej Rady Narodowej odbyła się onegdaj w gromadzie Rożniaty (gm. Gąsławice) przy udziale sołtysów i nauczycielstwa z całej gminy, oraz miejscowej młodzieży i starszego społeczeństwa.

Gromada Rożniaty stoi u progu nowego życia. Dojrzwają tam warunki dla przejścia zacofanej drobnotowarowej gospodarki chłopskiej na zespółowy, socjalistyczny system produkcji rolnej. Biedniacy i średniacy w Rożniatach coraz licznie schodzą się, by radzić nad tym

Trzeba walczyć o lepszy styl pracy w Zakładach Ceramiki Czerwonej w Polance

Plan 6-letni przewiduje budowę ponad 1.400 wielkich obiektów, w tym ponad 250 wielkich zakładów przemysłowych. Dla nowych fabryk, dla nowych szkół i nowych pracowników, trzeba gmachów i mieszkań, dlatego też w Planie 6-letnim zostanie zbudowane ponad 90 nowych, całkowicie wykończonych osiedli mieszkaniowych. Plan przewiduje zbudowanie 723 tysięcy nowych izb mieszkalnych. Dla tak poważnych robót budowlanych potrzebny jest też i przemysł budowlany, a przede wszystkim Zakłady Ceramiki Czerwonej, które mają dać dla budownictwa miliony cegieł.

Przyglądnijmy się bliżej czy doniosłą rolę „fabryki cegieł” spełnia Za-

kład Ceramiki Czerwonej w Polance, pow. Krosno.

Obok wielu braków, które ma zakład, ma on też i poważne osiągnięcia. Jednym z nich to wykonanie rocznego planu produkcji do dnia 26 sierpnia br.

Dzięki wysiłkom robotników, plan został wykonany i obecnie realizuje się nowy. W cegielni na każdym odcinku widać gorączkową pracę. W maszynowni przy magazynach pracują przodownicy pracy Antoni Jęstrząb, Włodzimierz Sereda, Włodzimierz Tabak, Stanisław Szajna i Józef Nawraci.

Piękną lśniąca maszynę obsługuje Henryk Biedroń, wzorowy robotnik i racjonalizator, który za pomysły racjonalizatorskie został odznaczony i nagrodzony.

Wewnątrz fabryki w gorących piecach układają cegły wyróżnieni robotnicy: Jaworski, Śnieżek, Szatran i Klatka. Do gorących pieców, suną wózki jeden po drugim naładowane cegłą, gdzie za chwilę następuje wypalanie.

Na placu fabrycznym ZMP-owiec Wiśniewski z grupą młodzieży ładuje już na wagony piękną czerwoną cegłą, z której powstaną fabryki, szkoły, domy mieszkalne, szpitale itd.

Wszyscy się spieszą, w każdym widać zapał i chęć do pracy. Wiedzą, że pracują nie dla kapitalisty, że na swych zakładach są gospodarzami, że pracują dla wolnej i pięknej Polski — Polski robotnika i chłopca.

Obok cegielni wznosi się piękny gmach, w którym znajduje się świetlica, a w niej wesoło spędzają wolny czas robotnicy. Tę świetlicę zbudowali sami, dając przeszło 500 roboczogodzin.

W fabryce zorganizowane jest zespółowe współzawodnictwo, w którym bierze udział ponad 42 proc. robotników. Na wyróżnienie zasługują zespół pracujący przy piecu Nr 2, zdobywając 3110 punktów.

Obok tych pozytywnych stron jest też cały szereg niedociągnięć, przede wszystkim zaś od strony administracyjnej. Często robotnikom „przez pomyłkę”, (jak mówią robotnicy), nie zalicza się po kilka godzin pracy. „Sprostowanie” następuje wówczas, gdy robotniczy interweniuje w Dyrekcji zakładu. Brak jest bliższego zainteresowania się robotnikami zatrudnionymi przy piecach, którzy mają

bardzo ciężką pracę.

Na zakładzie pracuje 24 młodzieźców, w tym 8 ZMP-owców należących do różnych kół w okolicy. Zarząd Powiatowy ZMP w Krośnie nie zadał sobie trudu, by tam założyć koło ZMP, zorganizować produkcyjne brzoły młodzieźowe, by w ten sposób za wzorem Podstawowej Organizacji Partyjnej usprawnić pracę i zwiększyć produkcję.

Chcąc usprawnić pracę na zakładzie, trzeba zmienić styl pracy administracji, trzeba wreszcie, by więcej interesowała się cegielnią Dyrekcja Krakowskich Zakładów Ceramiki Czerwonej, która mając na uwadze reorganizację tego odcinka przemysłu, starała się zabrać na swój teren niektóre maszyny. Trzeba, by Dyrekcja Krakowskich Zakładów Ceramiki Czerwonej zmieniła dotychczasowy system „pomocy” dla Cegielni.

Trzeba, by Zarząd Powiatowy ZMP w Krośnie w najbliższym czasie pomyślał o założeniu koła ZMP w cegielni o zorganizowaniu młodzieźowych brzoł.

Po usunięciu tych braków i niedociągnięć praca w zakładach osiągnie lepszy i wyższy poziom z wynikiem pomyślnym dla szerokiego budownictwa Planu Sześciolatniego.

T. Pac.

WRZESIEŃ

23

Sobota

RZESZÓW

Dyżur nocny: Apteka pod Głową ul. Jabłonki 1

POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Grodzisko 6 tel. 10-00

Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10 tel. 08



teatr

PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ: „Platon Kreczet” A. Korniejczuka początek o godzinie 20 (przedstawienie zakupione przez ORZZ).



kina

RZESZÓW — Apolno: Dwie brzoły — poc. seansów godz. 17.00 i 19.00

RZESZÓW — Ząbka: Stiepan Razin poc. seansów godz. 17.30 i 19.30

KROSNO — Pionier: Oddział Z-3

MIELEC — Odra: Młodzi marynarze

GORLICE — Wiarus: Kłopoty referenta Trziszki

TARNOBRZEG — Wisła: Pięć ziem

GLINIK — Karpaty: Artykuł

JEDLICZE — Nafta: Czarki zęb

Szkoła w Chłopicach kształci kadry fachowców

W gromadzie Chłopice (pow. Jarosław) w pięknym parku mieści się dziś Państw. Gimnazjum Spółdzielcze dla dorosłych. 120 uczniów i uczennic niemal z całej Polski zdobywa tu wiedzę. Uczniowie ci — to biedota i średniacy chłopscy.

Budynek szkolny mieści się w pałacu pobożnym. Ci, których rodzice, a nawet i oni sami pracowali w tym pałacu jako parobcy i fornale dziś kształcą się tu, mając możliwość zdobywania prawdziwej wiedzy i dźwigania się wzwyż.

W jasnych odmalowanych i odremontowanych salach wykładowych siedzi pochylona nad książkami młodzież chłopka. Tu uczą się i czują prawdziwymi synami narodu, tu się szkolą na budowniczych socjalizmu.

W samym budynku szkolnym mieści się internat żeński, a na resztówce w innym internat męski. Odnowione i odświeżone sale internatu, jednolite białe łózka, czystość, wiele światła — oto warunki mieszkaniowe synów i córek chłopskich, których poprzednicy spali w stajniach dworskich.

Duża świetlica — na której całkowite urządzenie przeznacza dyrekcja szkoły z funduszy państwowych 300 tys. — to miejsca rozrywek i pogadań samokształcących,

referatów, imprez okolicznościowych i akademii. Uczniowie tej szkoły zdobywają tu nie tylko w edzę fachową, lecz stają się świadomymi obywatelami Polski Ludowej. Młodzież szkolni się ideologicznie w takich organizacjach jak ZMP, TTPR i in.

Aktywiści ZMP wzięli w opiekę koła całej gminy w 10 gromadach. Wyjeżdżają w teren z odczytami i referatami, wyjeżdżają w sprawach organizacyjnych. W dzień wolny od nauki, kilkunastu a nawet kilkudziesięciu aktywistów tej szkoły udaje się w teren gminy. W ten sposób szkoła nie zamknęła się w sobie, lecz stała się ośrodkiem promieniującym na zewnątrz.

Na lekcjach panuje cisza, skupienie i zainteresowanie poszczególnymi problemami. Uczą się księgowości, matematyki, fizyki, organizacji spółdzielczości i innych przedmiotów ogólnokształcących i zawodowych.

Z zapałem pracują nad zagadnieniami społecznymi, ekonomicznymi i politycznymi. Problemy z nauki o Polsce współczesnej wywołują ożywione dyskusje. Uczniowie żyją wstytkimi aktualnymi i zagadnieniami.

Leon Junik
koresp. N. Rz.

Piękne ekspozyty na wystawie ogrodniczo-hodowlanej w Krościenku Wyżnem

Przełgłem osiągnąć ogrodniczo-hodowlanej pow. krośnieńskiego była otwarta przez GSSCh i wydział rolnictwa PRN, wystawa ogrodniczo-hodowlana na resztówce w Krościenku Wyżnem.

Pierwszą nagrodą w dziale ogrodniczym podzieliły się wspólnie gm. spółd. „SCH” w Jedliczu i Liceum Rolnicze w Suchodole. Obie te placówki pokazały w swych stoiskach okazy o brzołach ogórków, pomidorów i innych produktów ogrodnictwa, demonstrując tym samym wyższość gospodarki zespółowej nad indywidualną.

Dwie drugie nagrody przypadły w udziale gm. spółd. „SCH” w Krośnie za wspaniałe okazy warzyw z resztówki w Krościenku W. i zakładom ogrodniczym Prezydium MRN w Krośnie, za ekspozyty z miejskich ogrodów.

W dziale hodowlanym pierwsze miejsce zdobyła gm. spółd. „SCH” w Krośnie za okazy urozowio zagospodarowanej bazy hodowlanej w Krościenku W.

Dalsze miejsca przypadły małorolnym chłopom ob. ob. Bularskiemu i Jasłowskiemu, którzy wystawili piękne okazy drobiu, wyhodowany ze sztucznego legu.

Powszechną uwagę zwiedzających przykuwało stoisko fabryki przetworów owocowych gm. spółd. „SCH” w Krośnie „Halina”. Na uwagę zasługiwały soki, marmelady, marmelatki i inne przetwory wszechstronnej i wysokowartościowej produkcji tej fabryki, która przerabia olbrzymie ilości owoców pochodzących z potulniowej części województwa rzeszowskiego.

As.

zagadnieniem, by omyslać środki uświadomienia wielu wahających się jeszcze i by nauczyć się demaskować i unieszkodliwiać mobilizującego się do walki przeciwko spółdzielni produkcyjnej wroga klasowego.

Sesję otworzył przewodniczący Prezydium Powiatowej Rady Narodowej St. Nesterki, wskazując na wzmagałą się walkę o pokój przeciwko podeźgaczom wojennym.

Po dokonaniu wyboru przewodniczącego i sekretarza obrad w osobach ob. ob. Stefana Filasa i Adama Kurdziela oraz uzupełnieniu składu Rady i Komisji zebrał wyśluhał referatu wiceprzewodniczącego Prezydium PRN J. Czecha o Planie 6-letnim. Największe zainteresowanie wzbudziły u zgromadzonych sprawy podniesienia produkcji rolnej, mechanizacji prac rolnych i przebudowy gospodarki rolnej. Wyraz temu dała szeroka dyskusja, w której stale podkreślano, że jedynie zespółowa, uspołdzielczona gospodarka rolna może zapewnić wsi dobrobyt i kulturę.

Obszernie omówił zadania rad narodowych w zakresie wykonania Planu 6-letniego i sekretarz KP PZPR tow. Piasecki.

W wyniku dyskusji Powiatowa Rada Narodowa powzięła uchwałę zlecającą Prezydium zmobilizować wszelkie środki i siły dla wykonania Planu 6-letniego, wskazując na konkretne zadania.

W dalszym ciągu obrad wysłuchano sprawozdań z realizacji inwestycji na odcinku gospodarki komunalnej, komunikacji i oświaty. Kierownicy resortowych wydziałów krytycznie i samokrytycznie wskazywali na osiągnięcia i błędy.

Dyskusja wykazała przejawy działalności wroga klasowego, który usiłuje przeszkodzić w wykonaniu Planu używając często — jako narzędzia — nieświadomości części chłopstwa. Na konieczność wzmocnienia rewolucyjnej czujności klasowej zwrócił uwagę kier. Wydziału Komunikacyjnego Dame, stwierdzając samokrytycznie, że Wydział Komunikacyjny nie zorientował się w pierwszej chwili, iż przyczyną trudności w uzyskaniu świadczoną szarwarkowych do budowy drogi Piątkowiec — Wadowice jest wzmocniona działalność wroga klasowego na terenie gminy Wadowice i brak czujności ze strony Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Wadowicach.

Dyskusję podsumował obecny na posiedzeniu Przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej tow. Geraga, który wskazał równocześnie na wiele jeszcze niedociągnięć w stylu pracy rad narodowych i udzielił wskazań, w jaki sposób i w jakim kierunku winny rady narodowe udoskonalać swą pracę, by wykonać zadania ciążące na nich, jako na organach jednolitej władzy państwowej.

S. W. N.

MASZ KREWNEGO ZA GRANICĄ KTÓRY CHCE CI PRZESŁAĆ DAR

NIECH SIĘ ZWRÓCI DO

PEKAO (Pekao Trading Corporation New York 4, N. Y. 25 Broad Street)

Paczki Pe Ka O zawierają potrzebne Ci artykuły i towary wyrobu polskiego o najwyższej jakości:

jak: materiały czyste wełniane na ubrania (palta i suknie), płótna, paczki żywnościowe. Poza tym ofiarodawca może dla Ciebie zamówić maszyny do sżycia i rolnicze, rowery, meble węgłel oraz inwentarz żywy — krowy i prosięta.

INFORMACJE: Bank Polska Kasa Opieki SA Warszawa, ul. Traugutta 7. K-1048

Objaśnienia drobne

Unieważniam książecz. Zgubiono książkę wojk. wydaną przez RZU skową wydaną przez Dębica na nazwisko Mi-RKU w Krośnie nazwisko Franciszek gm. Boro-roko Wałęga Kazimierz. G-1049 G-1046

Zgubiono książecz. Zgubiono książkę sżubową Związku Energetycznego, Stanu Cywilnego, Zw. Zawodowego na nazwisko Szydłowska Wiesława zamieszkała Jarosław. G-1047

Zgubiono książecz. Zgubiono książkę wojskową S. C. 0743896 wydaną przez RZU Nisko, legitymację Zw. Zaw. Hutników 050624, legitymację sżubową 4714 Huta Stalowa Wola, kartę rozpoznawczą wydaną w Buczaczu na nazwisko Piąksij Michał. G-1042

Zgubiono książecz. Zgubiono książkę wojskową wydaną RZU Rzeszów nazwisko Kuźniar Tadeusz. G-1043

Skradziono dowód osobisty wydany Urząd Gminny Bukowiec nazwisko Maciąg Helena, Pławo 21 Stalowa Wola. G-1044

Prenumerata zbiorowa miesięcznie zł 75, z doręczeniem do domu zł 100 i indywidualna zł 150. Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch” na konto PKO Nowiny Rzeszowskie Nr IX — 13769

„NOWINY RZESZOWSKIE” — Wydaje Rob. Sp. Wyd. „Prasa” Redakcja: Rzeszów, ul. Gałęzowskiego 7. — TELEFONY: Red. Nacz. 1075 Sekretarz Odp. 16-00, Dz. Gosp., Dz. Koresp. — Rob.-Chłop. 1605 Sekretariat 1554. Dział Partyjny. Dz. Kult. 1398, Dział Depeszy (Redakcja nocna) 10-17. Oddział RSW „Prasa” (Dział Ogłoszeń) 1856 Państw. Przeds. Kolportaż. „Ruch” 1880 — Redaktor Naczelny przyjmuje godz. 12—13, Sekretarz Odpowiedzialny 11—12. Oddziały: NOWINY PRZEMYSKIE — Oddział Redakcji w Przemyślu, Plac na Bramie 12 tel. 350. Druk. PKRZG Oddz. Rzeszów.